

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 12 Maja v. s. 1830 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 5 maja.

Przez najwyższe dyplomata: pod dniem 12 kwietnia, Xiążę *Chowański*, Jenerał piechoty, Jenerał-Gubernator witebski, mohilewski, smoleński i katuski, udarowany brylantowemi znakami orderu s. *Alexandra-Newskiego*; a pod dniem 21 kwiet. Jenerał-maiorowie: artylleryi uwolniony ze służby *Iwanow* 5 i liczący się w kawalerii *Anrep*, mianowani kawalerami orderu s. *Anny 1szej klasy*; dnia zaś 27 kwietnia Jenerał-maior *Gillenszmidt*, naczelnik artylleryi oddzielnego korpusu kaukazkiego, udarowany znakami orderu s. *Anny 1szej klasy*, Cesarską Koroną ozdobionemi, a Jenerał-maior Wojska dońskiego *Andrianow*, mianowany kawalerem tegoż orderu i klasy. (R. I.)

— Ober-kwatermistrz oddzielnego korpusu Gwardyi, Jenerał-maior orszaku J. C. M. Xiążę *Golicyn 1szy*, uwolniony na 6 miesięcy za granicę.

— Naczelnik dywizyi fińskich wojsk, Jenerał-Porucznik Hrabia *Sztewen-Sztengel*, naznaczony naczelnikiem 23ciej dywizyi pieszej, z zastawieniem przy dawniejszych obowiązkach.

— Uwolnieni za ułopem: naczelnik 23ciej dywizyi pieszej, Jenerał-Porucznik *Tieslew 1szy*, do wyleczenia się i ma się liczyć w Armii; znajdujący się w orszaku J. C. M. Jenerał-maior Hr. *Strogonow* za granicę do uleczenia się; naczelnik 25tej dywizyi pieszej, Jenerał-Porucznik *Reibnitz* do wód karlsbadzkich i emskich na cztery miesiące. (G. S. P.)

W Nrze 53 Kur. Litew. umieściliśmy nowinę z Konstantynopola pod 12 kwietnia, o przystąpieniu zupełnem i całkowitem Porty Otomańskiej, do postanowień konferencji londyńskiej, względem Grecyi; teraz umieszczamy artykuły protokółu tej konferencji:

§ 1. Grecya będzie stanowiła państwo niepodległe, używające wszelkich praw politycznych, administracyjnych i handlowych, właściwych zupełnej niepodległości.

§ 2. Ze względu na te korzyści, udzielone nowemu państwu, oraz dla zadosyć uczynienia żądaniu, które Porta oświadczyła względem zmniejszenia granic, oznaczonych przez protokół z dnia 22 marca, linia demarkacyjna granic Grecyi, począwszy od uścia rzeki *Aspropotamus*, w górę korytem jej będzie się ciągnęła do jeziora *Angelo-Castro*, przerywając toż jezioro, iako też jeziora *Vrachori* i *Sauropitza*, dotknie się góry *Artolina*, z kądem pójdzie pasmem góry i doliną *Calourz*, i pasmem góry *Oeta*, aż do zatoki *Zeituńskiej*, przy uściu rzeki *Sperchius*.

Wszystkie territoria i kraje, leżące na południe tej linii, którą konferencya oznaczyła na karcie przyłączonej pod literą F. będą należały do Grecyi; a wszystkie kraje i territoria, leżące na północ tejże linii, będą stanowiły część państwa Otomańskiego.

Do Grecyi także będą należały: cała wyspa *Negrepoint*, z wyspami, zwanemi *Diabelskie* i *Skyros*, oraz wyspy w starożytności znane pod imieniem *Cyklad*, łącznie z wyspą *Amorgo*, leżącą między 36 a 39 stopniem szerokości północnej, i między 26 st. długości wschodniej podług południka *Greenwich*.

§ 3. Rząd Grecyi będzie monarchiczny i

dziedziczny, podług pierworództwa. Zostanie on powierzony Xiążęciu, na którego nie będzie mógł być obrany Xiążę z familii panujących w państwach, które podpisały traktat 6 lipca 1827, i będzie nosił tytuł Panującego Xiążęcia Grecyi. Wybor tego Xięcia będzie rzeczą komunikacyi i umów dalszych.

§ 4. Jak tylko warunki niniejszego protokółu zostaną przesłane do wiadomości stron interessowanych, pokóy między państwem Otomańskiem a Grecyą będzie uważany za przywrócony *ipso facto*, poddani zaś obudwu państw, pod względem praw handlowych i żeglugi, będą wzajemnie uważani na równi z poddanymi innych państw, z Grecyą i Turcyą zostających w pokoiu.

§ 5. Akta zupełnej i całkowitej amnestyi zostaną bezpośrednio ogłoszone przez Portę Otomańską i przez rząd Grecki.

Akt amnestyi ze strony Porty ogłosi, iż żaden Grek, we wszystkich jej posiadłościach, nie będzie mógł zostać pozbawionym swojej własności, ani kłócony za to, iż miał udział w powstaniu Grecyi.

Akt amnestyi ze strony Rządu greckiego ogłosi też samę zasadę względem wszystkich Muzułmanów lub Chrześcian, którzy byli przeciwnikami sprawy greckiej; oprócz tego, będzie ogłoszonym i opublikowanym, iż Muzułmani, którzyby chcieli nadal mieszkać w territoriach i na wyspach przyłączonych do Grecyi, zatrzymają w nich swoją własność, i wespół ze swemi familiami, będą nieodmiennie używali zupełnego bezpieczeństwa.

§ 6. Porta Otomańska tym ze swoich poddanych greckich, którzyby sobie życzyli opuścić kraj turecki, przeznaczy termin roczny, w którymby mogli sprzedać swoje własności, i wolnie wyjść z państwa.

Rząd grecki zostawi też wolność mieszkańcom greckim, którzyby się chcieli przenieść do kraju tureckiego.

§ 7. Wszystkie siły greckie, lądowe i morskie ustąpią z territoriów, twierdz i wysp, które zajmują za oznaczoną w § 2 linią graniczną Grecyi, i cofną się za tęż linią w najkrótszym czasie.

Wszystkie siły tureckie, lądowe i morskie, które zajmują territoria, miejsca lub wyspy, objęte granicami wyżej wzmiankowanemi, wyjdą z tych wysp, miejsc i territoriów, i ustąpią za linią rzeczonych granic, także w najkrótszym przeciągu czasu.

§ 8. Każdy z trzech Dworów, będzie miał moc, którą mu zapewnia VI artykuł Traktatu 6 lipca 1827 r., gwarantowania wszystkich pomienionych urzędzeń i zastrzeżeń. Jeżeli nastaną akta gwarancyi, wtedy będą pojedynczo ułożone. Działanie i skutki tych różnych aktów, stosownie do powyższego artykułu, staną się przedmiotem dalszych układów Wysokich Mocarstw. Żadne wojsko, należące do któregokolwiek ze trzech Mocarstw traktujących, nie będzie mogło, bez zezwolenia dwóch innych Dworów, które traktat podpisały, wkroczyć do kraju nowego państwa greckiego.

§ 9. Iżby uniknąć kollizyi, które w terażniejszym stanie rzeczy mogą czasem wyniknąć między kommissarzami demarkacyjnymi otomańskimi, a kommissarzami demarkacyjnymi greckimi, gdy będzie szło o ustanowienie na różnych punktach linii granicznych Grecyi; zgodzono się, ażeby ta

praca została poręczoną kommissarzom Angielakim, Francuzkim i Rossyjskim, a których po iednym przeznaczony każdy ze trzech Dworów.

§ 10. Postanowienia niniejszego protokołu zostaną bezpośrednio podane do wiadomości rządu Ottomańskiego, przez pełnomocników trzech Dworów.

§ 11. Trzy Dwory warują sobie wpisać niniejsze warunki do formalnego Traktatu, który będzie podpisany w Londynie, uważany jako wypełnienie Traktatu 6 lipca 1827 roku, i komunikowany innym Dworom europejskim, z zaproszeniem, jeżeli te osądzą za przyzwolitą, iżby do niego przystąpiły.

Zamknięcie.

Tak więc, trzy Dwory szczerze ukończywszy długą i trudną negocyacją, sobie wieszują, iż, pośród nader ważnych i delikatnych okoliczności, przyszedłszy do zupełnej zgody.

Utrzymanie ich iedności, w takich chwilach, daje najlepszą rękojmią iey trwałości, i trzy Dwory pochlebiają sobie, iż ta iedność, równie stateczna, iak dobroczynna, nie przestanie przykładać się do utwierdzenia pokoju świata.

(Podpisali) *Lieven.*
Montmorency-Laval.
Aberdeen.
(J. d. S. P.)

Londyn 3 lutego 1850.

Ufa dnia 27 marca.

Przeszły rok 1829 został dla mieszkańców tu-tejszego kraju pamiętnym przez nader smutny wypadek. W miesiącu wrześniu w Orenburgu powstała epidemiczna choroba, cholera zwana, i prawie w iednymże czasie zjawia się w niektórych wioskach sąsiedzkich. Na nieszczęście, uległo iey kilka miejsc, zamieszkałych przez Mahometanów, którzy, z mylnego pojęcia o przeznaczeniu, nie tylko się nie troszczyli o swój ratunek, lecz nawet, ukrywając chorobę, stali się główną przyczyną, iż z Orenburga przeszła ona do innych powiatów, i Bóg wie, iak daleko jeszcze byłaby się rozprzestrzeniła, i iak zgubne mogłaby spowodzić skutki na gubernie pograniczne: jeśli by tego nie odwróciły przezorne środki, przedsięwzięte przez byłego orenburskiego Wojennego Gubernatora, Piotra Kiryłowicza *Essena*. Pierwszą o pokazaniu się cholery wiadomość otrzymał on w Ufie, po swoim powrocie z linii, i zatrwożony tak niespodziewanem zdarzeniem, natychmiast udał się do Orenburga, nieważniąc na przykrości drogi, której groziła zła pogoda. Po zadeterminowaniu biegu choroby, na radzie złożonej pod iego prezydencją, zamierzono było działać ku iey zatamowaniu, podług prawideł z ustawy kwarantannowej. Przewidywany z tego pożytek został doświadczeniem potwierdzony; samo atoli wypełnienie prawideł kwarantannowych, wtedy właśnie, gdy epidemia exystowała iuż w wielu miejscach, stawiło nader wielkie trudności. Chwałą naszemu byłemu Naczelnikowi za ich pokonanie! Widzieliśmy niezmordowaną iego troskliwość o dobry stan narodu; ale też nie mniej iesteśmy obowiązani oddać sprawiedliwość orenburskiemu Cywilnemu Gubernatorowi, Józefowi Lwowiczowi *Debu*, który czynnie pomagał ścisłemu wypełnieniu rozporządzeń, względem zatamowania ogólnej klęski, a osobistym nadzorem około akuracnego przestrzegania prawideł kwarantannowych w miejscach, cholera dotkniętych, ochronił włościan od wszelkich ucisków. Przez takie iednozgodne starania wstrzymano rozszerzenie się cholery, wśród nader okropnego i długiego iey grassowania. Po przekonaniu się o pomyślnym stanie gubernii, dnia 25 tego miesiąca odbyły się tu dziękczynne modły, które w tymże czasie powinny się były odprawić tak w Orenburgu, iako i w innych miastach, według porządku, przepisanego przez orenburski konsystorz duchowny. Dzień Zwiastowania Panny Maryi był bardzo pięknym, prawdziwem godłem zapowiedzenia ludowi łaski Bożej, i zdarzył nam przyjemność słuchania nauczającej mowy naszego czcigodnego Arcypasterza,

który słuchaczów wzruszył do głębi serca. Trzeba doświadczyć całej mocy niepokoyności i niebezpieczeństw, iskiemi każdy był przenikniony, względem swego i swojej rodziny życia, w ciągu półrocznego trwania cholery, iżby sądzić o uniesieniu po otrzymaniu wiadomości o iey zatamowaniu. Zdaje się, iż niepodobna przypuszczać odnowienia się cholery. Wnet upłynie miesiąc, iak tey choroby nigdzie iuż nie widzieć. Zresztą Zwierzechność i teraz nie zaniedbuje przestrzegać wszelkich ostrożności, ku zupełnemu zabezpieczeniu przywrócenego dobrego bytu. (R. I.)

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 14 maja.

Z przyczyny różnicy w wyrazach mowy, mianey przez JW. Niemcewicza, przy odkryciu posągu Kopernika, umieszczonej w Nrze 56 Kur. Lit. a wziętej z Koresp. Warszaw., gdzie na iey początku było ostrzeżenie, że tak iest zatrzymana w pamięci opisującego; kładziemy ją teraz z Gaz. Warszaw., w której ten prosty iest przystęp: „Przy odświeżeniu posągu Kopernika, Prezes Towarzystwa Król. Przyj. Nauk J. U. Niemcewicz tak przemówił: „Trzy blisko wieki upływa, iak ten Mąż, który pierwszy wir ziemi naszej przepisał, we wnętrzu ziemi tey zstał. Jak wielu innych Mężów, wielkimi odkryciami zasłużonych światu, tak i nasz Kopernik, długo nieuczczonym pozostał. Nigdy atoli pamięć wielkich ludzi, nie ginie całkiem: choć późna, wdzięczna potomność hołd im winny oddaie. Ten, co ludzkości, naukom, poświęcił zdrowie i majątek swój, s. p. Stanisław Staszic, zeszedł Prezes Towarzystwa Królewskiego, pierwszy powziął myśl, publiczną składką nieśmiertelnemu Ziolkowi naszemu Mikołajowi Kopernikowi posąg wystawić, i sam większy połowie do składki przyczynił się. Najpierwszy rzeźbiarz Thorwaldsen model jego ukształcił. Artysci Warszawscy PP. Gregoires, pod dozorem Towarzystwa Królewskiego, uleli go ze spiżu. Przyszedł uroczysty dzień, gdzie po dziesięcioletniej pracy i trudach dzieło to na widok publiczny wystawionem zostanie; przyszedł dzień, gdzie to słońce, w które Kopernik przez pół wieku wlepione miał oczy, dziś na wizerunek Jego łaskawe rzuci promienie. Stałeś więc, o wielki Mężu, Kapłanie niegdyś Najwyższego, chwało ziemi naszej, przed tym przybytkiem nauk i umiejętności; strzeż go od wszelkich złych przygód, nie przestawaj zażywać duchem twoim, czcicielów i współziomków swoich. Jakżem szczęśliwy, że choć przy schyłku życia mego, do czekałem tey chwili! Nunc dimitte Domine servum tuum. Niech spada zastona.”

Szczególniejszym trafem, który przyjemne uczucia wzniecił we wszystkich obecnych, iest ta okoliczność: iż w chwili, kiedy szanowny mówca wyrzekł te słowa: „Słońce, w które Kopernik przez pół wieku wlepione miał oczy, dziś na wizerunek iego łaskawe rzuci promienie” i gdy kryjące posąg spadły opony, iż w chwili tey rozeszły się, iak gdyby posłuszne rozkazowi chmury, zaciemniające od rana widok i pogodne słońce oświeciło złotym swym promieniem oblicze wizerunku Kopernika. Muzyka, wykonana przez artystów Teatru Narodowego, a ułożona, iskaemy doniesli, przez Karola Kurpińskiego. Członka Towarzystwa Przyjaciół Nauk, sprawiła wraz ze spiewem iak najprzyjemniejszy efekt. Słowa kantaty są też same, cośmy położyli.

— Wrócili z Petersburga do Warszawy, onegdaj rano JO. Xiążę Minister Skarbu, tudzież urzędnicy tegoż ministerstwa: Xiążę Sapieha, Tys, Xiążę Ignacy Lubecki i Bouquet. Radca Stanu Łęski wrócił nieco dawniej. Przybył także Radca Stanu Turkut. Część bagażów dworskich iuż przybyła z Petersburga. (G. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 30 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Gdy wczoraj przybył Król Jmć do klasz-

toru *Lazarystów*, przyjął go przy wejściu do kaplicy *S. Wincentego de Paula* Arcy-Biskup Paryżki z Oficyałem swoim, tudzież z Jenerałem Superyorem *Lazarystów* i Xiężmi *Missyonarzami*. Na przemowę Arcy-Biskupa odpowiedział Monarcha: „Mości Xięże Arcy-Biskupie! przychodząc oddać cześć relikwiom świętego *Kapłana*, który był tak szacownym dla ludzkości, pragnę szczególnie za wstawieniem się jego powiększyć szczęśliwość ludów moich; z zupełną ufnością modlić się będę do niego, aby to najsłodsze życzenie moje wzniosł do Boga, i nie wątpię o tem, że próśby jego zostaną spełnione.”

Xiążę *Sasko-Koburgski Leopold*, hawiąc w tutejszej stolicy, nie uznał za rzecz przyzwoitą przyjąć *Greków*, którzy chcieli mu złożyć hołd uznania; wyjeżdżając jednak polecił Xięciu *Suzo*, aby rząd oświadczył im żal jego, i aby ich sam przyjął. *Dziennik handlowy* pisze, iż Xiążę *Polignac*, oraz *Postowie Rosyjski i Angielski* odwiedzali często Xiążęcia *Leopolda*.

Pan *Laborde* usiłuje w *Monitorze* manifest przeciw *Algierowi*, a zwłaszcza przytoczone w nim prawa *Francyi* do pewnej przestrzeni brzegów. Wielu upatruje w tych prawach skazówkę trwałego posiadania tamecznego kraju. Dzielą już *Algier* na departamenta *Wschodnio-Atlantycki i Zachodnio-Atlantycki*, i przeznaczają Xięcia *Raguzy* na *Wielkorządcę*. Dla utrzymania zaś równowagi nadsią *Anglikom Tripol*.

Odebrane tu listy ze *Włoch* donoszą, iż *Oyciec S.* popadł w zatrważające osłabienie, co długo trono. W niedzielę *Wielkanocną* dał wprawdzie publiczne błogostawienie, lecz można było widzieć, że jeden z prałatów trzymał mu rękę i ją prowadził, bo *Oyciec S.* nie mógł iey sam podnieść.

— Dnia 1 maja —

Dziennik handlowy zapewnia, iż *Jenerał Bourmont* odebrał w drodze listy z *Tulonu*, donoszące, iż wszystkie kraje *Barbaryjskie*, jako to: *Algier, Tunis, Tripolis i Marokko*, zawarły między sobą ścisłe przymierze zaczepne i odporne. Ta wiadomość spowodowała *Jenerala* do żądania jeszcze 20,000 wojska na wzmocnienie wyprawy *Algierskiej*.

Siła rzutu nowych rac kongrewskich, doświadczonych niedawno w *Tulonie*, przechodzi siłę dział największego kalibru. Raca upadając sprawia nappierwej skutek bomby i wszystko, czego dotknie, zapala nieugaszone ogniem; wpadając do wody wybucha także z wielkim traskiem.

Xiążę *Sasko-Koburgski Leopold*, będąc w tutejszej stolicy, kazał wrócić wszystkie listy, na których był adres: *Królowi Greckiemu*. Odesłano je na pocztę. Z *Panem Bory St. Vincent* miał Xiążę długą rozmowę, albowiem ten uczonej pułkownik nuyguntowniey zwiedził *Grecy*. Słychać, iż Xiążę bardzo sobie życzył, aby mu *Pan Bory St. Vincent* towarzyszył do *Grecyi*.

Pan Eynard podał znowu do umieszczenia w *Gazecie Londyńskiej Globe* i w tutejszym *Monitorze* list swój względem trzykrotnych oskarżeń *Gońca Londyńskiego* przeciw *Hrabiemu Capodistriai*. Szczególniey użala się na to, iż *Goniec* nie udowodnia swoich oskarżeń, i artykułami swemi chce wzbudzić niechęć nowego *Monarchy* ku *Grekom*.

Gazeta Codzienna umieściła następujący artykuł: „*Król* jest narzędziem wieczney i nuywyższej władzy, a tą jest *Bóg*. *Król* wybrany od *Boga* dla utrzymania stanu towarzyskiego na ziemi. Jeżeli społeczeństwo wpada w niebezpieczeństwo, *Króla* jest powinnością uchronić ją od takowego. Mocą tego prawa, dawniejszego niż wszystkie inne ustawy, prowadzi *Król* wojnę i zawiera pokój, wydaie rozkazy i rozperządzenia dla bezpieczeństwa *Państwa*. (art. 14 *Konstytucyi*). *Król*, jako obrońca praw, czuwa nad tem, ażeby prawo samo nie dało powodu do zepsucia. *Król* więc nie obeymuie wcale władzy moralney, która spokoy-

ność i porządek utrzymuje; jest on tylko żywym iey obrazem i wtedy ma w sobie wszystkie prawie istniejące władze społeczeństwa. Co się tyce spraw państwa, stosowną i na towarzystwie opartą jest rzeczą, kiedy *Król* działa w powszechney sprawie narodu, chociażby to na pozor było prawu przeciwném. Nie można przypuścić, ażeby istniały prawa, któreby narodowi śmiertelny cios zadać miały. *Król* gdyby tego nieszczęścia nie oddalił, a ma przecie moc i prawo do tego, za to przed *Bogiem* jest odpowiedzialny. Jeżeli w kraju powstaie walka na śmierć i życie między *Królem*, a jakąbądź rozprzężoną władzą, wtedy *Król*, broniąc swojej potęgi, broni samey społeczności. W istocie, nie byłoby we *Francyi* żadnego towarzystwa, gdyby *Król* nie był już *Królem*. Takie są nasze zdania o nuywyższej w kraju władzy, nie powinniśmy się więc dziwić, jeżeli rewolucyonisci nie o tem wiedzieć nie chcą, ponieważ bardzo dobrze czują iey skutki.”

Gazeta Francyi zawiera następujące uwagi w podobnym sposobie: „1) *Podług Konstytucyi*, iak i *podług rozsadku*, w *Królu* znajduje się nuywyższa władza. 2) *Izby* istnieją, iako formy rządu, iedynie tylko dla *Króla*, ażeby ten, za pomocą ich, nuywyższą wykonywał władzę; obowiazkiem zatem ich jest przykładać się do rządów w zakreślonych sobie granicach. 3) *Wyborcy* nie istnieją wcale w skutku przyznanego *Francuzom* prawa, lecz ponieważ rząd, potrzebując *Izby Deputowanych*, ich także do utworzenia iey potrzebuie; wyborcy więc powinni takich mianować *Deputowanych*, którzyby wspólnie działali, jeżeli istnienie ich nie ma ustawać. 4) *Król*, iako naczelnik *Państwa*, ma *podług Konstytucyi* moc i prawo naprawiać to, w czém administracya krajowa iakowegoś nadwerężenia się dopuściła i t. d.”

W roku 1828 wartość wszystkich towarów wprowadzonych do *Francyi* wynosiła 815 milionów 778 396 franków, a wyprowadzonych z *Francyi* 638 milionów 494,196. Z *Anglii* wprowadzono do *Francyi* towarów za 23 miliony franków, a nawzajem z *Francyi* wyprowadzono ich do *Anglii* za 126 milionów.

Dziennik Czasy donosi z *St. Marie* na wyspie *Madagaskar* pod dniem 14 stycznia, co następuje: „*Wojna* znowu wybuchnęła. Po oddaleniu się fregaty *Terpsichore*, *Owasowie*, którzy zdawali się bydz zupełnie pokonanymi, naprawili warownie *Foulpointe* i *Tamatave*. *Baterye*, które wiarołomie nanowo wysypali, dadzą wojsku naszemu większy odpór, niż pierwszym razem. Dnia 12 stycznia dowódca w *St. Marie*, *Carayon*, otrzymał wiadomość od officera dowodzącego w *Tintingue*, gdzie tylko 25 ludzi pozostało, iż *Owasowie* uzbirali się celem uderzenia na ten szczupły oddział. *Francuzi* postanowili dawać nazyciętszy odpór. Gdy fregata *Terpsichore* wypływała z *Madagaskaru* do *Bourbon*, znajdował się na niej postaniec *Owasów*, który imieniem swojej *Królowey* miał podpisać traktat pokoju, z zastrzeżeniem zatwierdzenia jego przez *Gubernatora* wyspy *Bourbon*. Było także na niej wojsko wyprawy. *Kapitan Gourbeyre* za powrotem swoim bardzo się zdziwił, zastawszy wojnę w kraju, któremu, według swego mniemania, nadał pokój.”

— Dnia 2 —

Vice-Hrabia Martignac miał wczoray prywatne posłuchanie u *Króla* *Jmci*. Jutro wyjedzie *Monarcha* do *St. Cloud*, dokąd już część pojazdów jego postano.

Królestwo *Ichmósc* *Neapolitańscy* przybyli dnia 27 z. m. do *Bajonny*, gdzie powitał ich Xiążę *Blacas*.

Minister wojny przybył dnia 25 z. m. do *Marsylii*, a *Minister* morski zjechał tegoż samego dnia do *Lugdunu*.

Z *Alikantu* piszą pod dniem 14 kwietnia: „W tej chwili nadeszła tu pocztą z *Algieru*. *Podczas* odejścia iey, *Konsulowie* zagraniczni udali się na wieś, a rodziny swoje posłali do *Mahon*. *Dey* przyspieszał, ile możności, przysposobienia do obrony, i wszędzie kazał sypać *baterye*. *Żałoga* skła-

da się z 10 do 12 tysięcy żołnierzy, którzy codzień ćwiczą się w obrótach wojskowych. Dey bywa na nich i rozda je nagrody tym, którzy się najlepiej popisują. W końcu maja spodziewają się przybycia wyprawy Francuzkiej. Powszechnie mniemają, iż Dey szczególnie od strony lądu nie będzie się mógł długo trzymać, należy się atoli spodziewać zaciętego odporu, jeśli by Beduini przybyli z głębi kraju dla przeszkodzenia wylądowaniu wojska. Zrobiono miny pod zamkiem Deia, dokąd wszystkie skarby sprowadzono."

Lubo przysposobienia do wsiadania wojska na okręty, idą z największym pospiechem, iednakże (jak teraz pisze *Gazeta Francyi*) flotta nie będzie mogła prędko wypłynąć, iak między 8 a 10 maja. Według ostatnich doniesień od brzegów Afryki, wiatr był niepomyślny. Wyrachowano, iż w przeciągu dwóch godzin 10,000 wojska będzie mogło wysieść na ląd.

Czytamy w *Gazecie Francyi*, iż Mocarstwa sprzymierzone przyięły gwarancją pożyczki zaciągnąć się mającej dla Grecyi w ilości 60 milionów franków.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Twierdzą z pewnością, mówi *Globe*, iż na radzie ministrów odbytey krótko przed wyjazdem Delfina wyznaczono rozwiązanie izb na 20 maja. Tym więc sposobem wybory odbywałyby się w końcu czerwca, a nowa izba zostałaby zwołaną na 1 sierpnia. Udzielono nam tę wiadomość z bardzo dobrego źródła, a wkrótce pokazać się musi czyli jest prawdziwa lub bezzasadna.

— Podług dziennika *Drapeau*, Xiążę Polignac, odebrał przez telegrafy wiadomość od admirała Duperré, że wszystko już jest gotowe do odptięcia wyprawy Algierskiej.

— U iednego z tutejszych notaryuszów zrobiono składkę dla 73 letniego chorego, który przez 46 lat służył w wojsku francuzkiem, odbył 17 kampanii, a teraz z kilkorgiem dzieci w największym zostaje ubóstwie.

A N G L I A.

Londyn, dnia 26 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Donoszą z *Kantonu* w Chinach, iż nie można się prędko spodziewać załatwienia zatargów między faktoryą angielską a wice-królem, bo ten oczekuje ieszcze rozkazów z *Pekinu*, iak sobie ma postąpić. Maytkowie angielscy bawią się tymczasem wścigami na statkach, i pierwsze takie widowisko było w przystani *Tun-Ku*.

W artykule nadestanym gazecie *Times*, zaprzeczono pogłosce, iakoby reieneya na wyspie *Terceirze* wydawała patenta korsarskie i dozwoliła kilku statkom wypłynąć przeciw okrętom kupieckim Portugalskim.

Według doniesień z *Rio-Janeiro* pod dniem 4 marca, opinia publiczna była przeciw wdawaniu się Brezylji do spraw Portugalskich. Rozchodziła się pogłoska, iż Cesarz *Don Pedro* rozpuścił Deputowanych, i że nie istnie już dobre porozumienie między obudwoma stronami. Wreszcie nie postrzegano w Brezylji żadnych przysposobień woiennych przeciw Portugalii.

— Dnia 27 —

Eskadra Cesarsko-Rossyjska, wracając z morza Szródziemnego do *Kronstadt*, przybyła na kanał.

Gazety tutejsze umieściły postanowienie rządu irlandzkiego, zakazujące dalszych zgromadzeń istnącego w *Dublinie* towarzystwa przyjaciół Irlandyi, iako niebezpiecznych dla publiczney spokojności.

Dowiedziemy się, iż Żydzi ułożyli kilka prośb, i wkrótce chcą je podać do podpisów w rozmaitych miejscach. Najznakomitsi bankierowie i kupcy tuteysi podpisali już petycją o nadanie swobod Żydom.

Z powodu podniesienia się ceny pszenicy, cło wchodowe od niej jest zmniejszone, i w lecie

spodziewać się można znacznego iey dowozu z zagranicy. Zapas w składach pod zamkiem królewskim zmniejszył się bardzo.

Gazeta Goniec pisze, iż według listów z *Madrytu* pod dniem 15 kwietnia, Posłowie francuzki i neapolitański nie tylko nie protestowali się przeciw zniesieniu prawa Salickiego, ale owszem Król Jmé Neapolitański był iednym z tych, którzy ten szrodek doradzali, i Poseł francuzki zupełnie nań przyzwolił ieszcze przed iego ogłoszeniem.

— Dnia 30 —

Dziś po południu odprawiła się w wydziale spraw zagranicznych rada gabinetowa, na której byli wszyscy Ministrowie, i która blisko dwóch godzin trwała.

Dnia 26 b. m. wysłano ztąd gońca z listami do dowódcy eskadry naszej na morzu Szródziemnem. Dnia 28 b. m. przybył z *Berlina* Lord *Cornyngham*, sekretarz poselstwa, i przywoził listy do Hrabiego *Aberdeen*. Tegoż dnia Posłowie Sardyński i Neapolitański naradzali się potem ze wspomnianym Hrabią w wydziale spraw zagranicznych, gdzie także Lord *Strangford* miał czynność. Dnia 25 b. m. nadeszły do rzezonego wydziału listy od Pana *Gordon* ze *Stambułu* pod dniem 20 marca.

Pan *John Bushe*, najstarszy syn Lorda naczelnego Sędziego Irlandzkiego, został umieszczony iako Sekretarz prywatny przy iednym z Jenerałów francuzkich, należących do wyprawy przeciw *Algierowi*.

W powiecie *Ely*, niedaleko *Cambridge*, nędza ma być taka, iż *Cobbeff* w wydawanym przez siebie piśmie peryodycznym, *Register*, zapewnia, że pewny znakomity dzierżawca powiedział w obecności 50 innych dzierżawców, iż iednego poranku widział przy drodze bitey trzech ludzi kamieniem tłukących, którzy teraz biorą iatmużnę z parafii *Wilbarton*, a przed 7 laty sami mieli zwierzchność nad ubogimi w teyże parafii.

— Dnia 1 maja. —

Mniemają tu, iż Parlament zażąda wkrótce od Ministrów dokładniejszej wiadomości o zdrowiu Króla Jmci, niżeli ią biuletyny podają.

Gazeta Globe usprawiedliwia krótkość biuletynów o zdrowiu Monarchy tém, iż lekarze obawiają się, aby dostoiny chory wyrzawszy biuletyny nie wpadł w większą chorobę.

Rozchodzi się tu pogłoska, iż Cesarz Brezyljski prywatnie zawarł układ o pożyczkę dla córki swojej *Donny Maryi*.

— Dnia 2 —

Tutejszy *Dziennik poranny* pisze: „Otrzymaliśmy prywatną wiadomość, iż mocne symptomata, które oznaczały niebezpieczeństwo choroby Króla Jmci, bywają teraz częstsze, niż dawniej, i Monarchę tak osłabiają, iż nawet pierwszemu Ministrowi nie dozwolono zbliżyć się do osoby Jego.

Tak tu, iako też na giełdzie Paryzkiej rozeszła się pogłoska, iż Xiążę *Leopold* uzna dawniejsze pożyczki Greckie, lecz tylko w dwóch trzecich częściach wydanych na nie obligów i z mniejszą prowizją.

Gazeta Sun donosi, iż podług wiadomości ze *Stambułu*, Anglia i Austria rozpoczęły układy z Portą, celem pozyskania dla handlu swego takich korzyści, iakie są zapewnione dla Rossyi ostatnim traktatem pokoju. Sultán nie ma się wzbraniać z dozwoleniem tych korzyści dla wszystkich narodów.

Odebrane tu listy z *Batawii*, dochodzące do połowy grudnia, donoszą o bliskim zupełnym uśmierzeniu rozruchów na wyspie *Javie*. Handel tameczny już się wzmagą.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Przyszły Następca Tronu, Xiążę *Klarenceyi*, ma teraz 64 lat wieku.

— Dnia 5 —

Ostatnie biuletyny o stanie zdrowia Króla Jmci są następujące:

DODATEK

Wilno dnia 12 maja v. s. 1850 roku.

Z zamku Windsor 2 maja.

W symptomatach choroby nie zaszła zmiana. N. Pan miał złą noc.

(podp.) Henr. Halford, Mathew, John Fierney.

Z zamku Windsor 3 maja.

Król Jmć ucierpił wiele z niedostatku snu, pomimo tego jednak pokazały się zrana pomysłne symptomata.

(podpisy iak wyżej.)

Z zamku Windsor 4 maja.

Król Jmć spał przeszłej nocy kilka godzin, a dziś zrana miał się cokolwiek lepiej.

(podpisy iak wyżej.)

— Times zapewnia, że Król choruje, albo na *angina pectoris*, albo na puchling wodną.

HISZPANIA.

Madryt dnia 15 kwietnia.

Dzisiejsza gazeta dworska zawiera następujący biuletyn o zdrowiu Króla Jmci: Aranjuez 20 kwietnia. Od dnia wczorajszego ma się Król, Pan nasz, lepiej. Król Jmć wstał o godzinie 4 po południu, położył się znowu o godzinie 8, i całą noc przepędził spokojnie. Dziś Król Jmć wstał o 9 zrana, a bole znaczenie ustały; ręka jeszcze jest bardzo napuchła. (K. W.)

PORTUGALIA.

Lizbona dnia 18 kwietnia.

Poseł hiszpański wrócił z Cintra do tutejszej stolicy.

Dnia 11 b. m. dwa bataliony strzelców wsiadły na okręty; są przeznaczone do wysp S. Miguel i Madery, a wczoraj wypłynęły. Statek pocztowy, który po jociodniowej żegludze zawinął tu z Terceiry, przywiózł dwóch Portugalczyków, ujętych na okręcie angielskim. Od czasu istnienia Reieneyi na wyspie Terceirze, policya dała wielką bacność na Portugalczyków, chcących się oddalić.

Dochody Portugalii, wynosiły 1827 r. 30 milionów franków; 1828 roku 21 milionów, a 1829 roku 16 milionów. Dług krajowy wynosi 324 milionów franków. Wojsku liniowemu zalega płaca za 7 miesięcy, officerom retretowanym za 54 miesięcy, wdowom po wojskowych za 28 miesięcy, urzędnikom sądowym za 18 miesięcy i t. d. (G. W.)

WŁOSZCZYŻNA.

Bukarest d. 18 kwietnia.

Mamy wiadomości z Carogrodu z d. 8 b. m. Oprócz opisu uroczystości Bayramu, donoszą także, że Sułtan więcej teraz, niż dawniej myśli o pożyczce. Słychać, że Sułtan miał w tym względzie już kilka osobistych konferencyj z postem angielskim; a ostatni okazał gotowość rządu swojego do wyprowadzenia Porty z tego przykrego położenia. W zstaw w mowie będącej pożyczki, która wynosić ma 4 miliony dukatów, dana ma być wyspa Kandya, którą niebawnie Anglicy mają zająć. Administracya tej wyspy, mającej ludności 500,000 mieszkańców, po większej części Greków, którzy z siebie tureckie zrzucili iarżmo, jest w terażniejszych okolicznościach niezmiernie trudna. Powiadają nawet, że wyspa ta ma być zupełnie Anglii odstąpioną. (K. W.)

TURCYA.

Stambuł, dnia 10 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 7 b. m. zawinęła do tutejszego portu fregata, wystawiona niedawno na warstatach w Mytilene. Popłynię na niej Tehir Basza do Algieru.

Kontr-Admirał Austriacki *Conte Dandolo* sposobił się do powrotu do oyczyzny z większą częścią dywizyi okrętów swoich, gdy Półkownik Baron *Accurti*, następca jego w dowództwie eskadry austriackiej w Lewancie, przybył na fregacie *Guerreira* do Smyrny. Usługi marynarki austriackiej pod dowództwem jego, uczynione w czasie naytrudniejszych stosunków, będą długo tkwiły w pamięci kupców wszystkich narodów, którzy od niego doznali opieki i bezpieczeństwa przeciw niezliczonym rozbojom morskim na morzu Lewantskiem.Stan zdrowia w tutejszej stolicy jest ciągle zaspakalający, tak, iż nie postrzeżono żadnego śladu morowej zarazy. Ostatnie w tej mierze doniesienia z *Adryanopola* są również bardzo zaspakalające.Donoszą ze Smyrny, iż choroba Pana *Blaque*, redaktora *Gońca Smyrneńskiego*, wstrzymała od niejakiego czasu to pismo.Dnia 3 b. m. ucięto głowę *Chatnadarowi* czyli Podskarbiemu *Kaimakana Baszy*, po krótkiej indagacyi i bez ogłoszenia zbrodni jego. Niedawno ukarano także śmiercią pewnego *Juzbaszę* czyli Kapitana piechoty.

Od granic tureckich d. 21 kwietnia.

List z *Alexandryi* (w Egipcie) pod d. 18 marca wyraża: „Spieszny wyjazd Konsula Angielskiego do *Kairu* po odebraniu listów urzędowych z *Korfu*, ma się ścierać do wolnego przechodu towarów i podróży, przybywających przez Czerwone morze z Angielskich Wschodnio-Indyjskich posiadłości. Słychać tu o bliskim wyruszeniu wojsk Egipskich przeciw *Trypolowi*, celem wspierania zamierzonej wyprawy Francuzkiej przeciw kraiom korsarskim.”

— Dnia 22 —

Goniec Smyrneński użala się na bezzasadne i do uwiedzenia opinii publicznej służące doniesienia, umieszczane w Dziennikach francuzkich o rządzie Otomańskim, i naprzeciw nich przytacza następujące wiadomości: „O *świecie* bywa *Sułtan* między swymi żołnierzami, znajduje się na ich ćwiczeniach, probuje ich chleba, i zwiędza łazarę; żadna część administracyi wojskowej nie uchodzi bacności jego. Przez iedną część dnia pracuje z Ministrami swemi, a resztę czasu z prywatnym swoim Sekretarzem. Monarcha ten, którego owe Dzienniki zamykają w haremie, i ukrywają za niego kobietami i eunuchami, nie opuścił jeszcze obozu w *Ramis-Czyflik*, gdzie nie masz, ani kobiet, ani eunuchów. Wszyscy mieszkańcy *Stambułu*, do których korespondenci *Gońca Francuzkiego* i *Konstytucjonisty* zapewne nie należą, chwalą czynne życie *Sułtana*, który, lubo w seraju wychowany, wszystko chce widzieć własnymi oczyma, dla poprawienia i przyspieszenia toku interessow.”

Nowe pismo peryodyczne.

Expedycya Gazet ogłosiła przez pomyłkę, że przyjmie prenumeratę na *Pamiętnik Warszawski Umiejętności Czystych i Stosowanych*: dla sprostowania czego oświadcza, iż nie na powyższe pismo, lecz na *Pamiętnik Umiejętności Moralnych i Literatury* wydawany przez K. L. Szyrmę, przyjmuje się prenumerata. Cena rocznie rub. srebr. 8.Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK

Wilno dnia 12 Maja o. s. 1830 roku.

P o d r a d y.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacji, niniejszem, wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikcyami na targi w nim 19, 20 i 22 dnia następnego mca maja odbyć się mające, na dostawę dla robot V Dyrekcji Windawskiej Wodney Komunikacji 8 łodek: 4 mogących w sobie pomieścić po 40h ludzi i 4ch mieszczących po 6 ludzi; kondycye zaś na takową dostawę mają bydź objawione przy tychże targach.

Za Sekretarza Masłow.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacji, niniejszem wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikcyami na targi w nim 12, 13 i 14 dnia następnego mca maja odbyć się mające, na dostawę dla robot II Dyrekcji Windawskiej Wodney Komunikacji 15 sztuk arf dla przesiewania piasku, z przyięciem taniej cea nazuaczonych po 20 rub. asygnacyami za każdą.

Za Sekretarza Masłow.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacji, niniejszem wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikcyami, na targi w nim 12, 13 i 14 dnia następnego mca maja odbyć się mające na dostawę dla robot V Dyrekcji Windawskiej Wodney Komunikacji przy szluzach NN. X, XIV, XVI i XVII do 80 kubicznych sążni mchu, na kondycjach przy tych targach objawić się mających.

Za Sekretarza Masłow.

1 Ryzki Ekonomiczny Komitet dróg Komunikacji niniejszem wzywa życzących z pewnością i dostatecznymi ewikcyami na targi w nim 12, 13 i 14 dnia następnego mca maja odbyć się mające, na dostawę dla robot IV Dyrekcji Windawskiej Wodney Komunikacji od miesiąca maja po dzień 1szy października terażniejszego 1830 roku codziennie do 200 i więcej koni z przyięciem taniej podanych ceu po 2 ruble za każdego konia, dostawa których odbywać się będzie na kondycjach przy tychże targach objawionemi bydź mających.

Za Sekretarza Masłow.

1 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu niniejszem ogłasza się, iż zgodnie z przepisaniem Wileńskiego Pana Cywilnego Gubernatora i Kawalera naznaczone terminy do targow z życzącymi podjąć się reparacyi lokali zajmowanych przez Izbę Skarbową Wileńską w domu skarbowym w dniach: 22go, 23go i 27go terażniejszego maja. Na takież przerobienie zgodnie ze śmietą wydano 39,249 rub. 68 kop. Zaczem życzący zechcą przybyć z pewnością ewikcyami na wyż wyrażone terminy do Izby Skarbowey. Maja 8go dnia 1830 roku.

Assessor Józef Szulc.
Sekretarz Jamont.
Naczelnik Stoła Piotr Wolański.

P r o c l a m a.

1 Demnach bei ein Wohlleben Rathe der Kaiserlichen Stadt Riga der hiesiger Kaufmann Friedrich Gottfried Daniel Zimmermann, um ein Proclama zur Zusammenberufung aller derer, welche an ihn und seine unter der Firma Daniel Zimmermann hieselbst etablirte Handlung, jedoch mit Ausnahme derjenigen, welche auf seinem hieselbst an der Mayfiallstrasse sub N. 73, der Polizei belegen, und bei der Brandassurances-Cassa sub N. 744 verzeichneten ehemaligen Rickmannschen Wohnhause, so wie dem in der Altstadt sub N. 188, der Polizei belegen und sub N. 746, der Brandassurances-Cassa verzeichneten Speicher, so wie nicht minder dem ebendasselbst sub N. 187, belegen ehemaligen Biesnemanschen Speicher, ingrossirte und öffentlich aufgeschriebene Capitalien haben, aus irgend einem grunde Ansprüche zu machen sich berechtigt glauben, gebeten, diesem petto auch deferirt und Impetrans zum Erhalt der Ausfertigung an ein edles Vogteiliches Gericht vermiesen worden; als werden von einem edlen Vogteilichen Gerichte alle und jede, welche an genannten Kaufmann Friedrich Gottfried Daniel Zimmermann und dessen Handlung Daniel Zimmermann aus irgend einem Grunde Anforderungen oder Ansprüche zu haben vermehren, — jedoch mit Ausnahme derjenigen, welche auf den vorbezeichneten Immobilien ingrossirte und öffentlich aufgeschriebene Capitalien ruhen, — des mittelst sub poena praecclusi et perpetui silentii angemiesen, sich dieserhalb, unter Beibringung gehöriger Belege, binnen sechs Monaten a dato, spätestens bis zum 15 october 1830, bei diesem Edlen Vogteilichen Gerichte entweder in Person oder durch rechts gültige Befollmächtigte zu melden, widrigenfalls sie, nach Ablauf dieser Präklusivfrist, mit ihren erwentigen Ansprüchen nicht weiter gehört und admittirt werden sollen. Riga Rathhaus, den 15 april 1830.

J. A. Lang Jud. Praet. Imp. Civ. Rig. Secrs.
(L. S.)

1 Na podaną przez tutejszego kupca Friedricha Gottfrida Daniela Zimmermanna do Szlachetney Rady miasta Rygi prośbę, względem sądownego zwołania wszystkich tak jego osoby, jako też handlu pod Firmo Fryderycha Gottfryda Daniela Zimmermanna exystującego kredytorow (wyjąwszy jednak tych, którzy na domu jego na Marszałstrasse pod N. polic. 73cim, a w pożarney kasie pod Nrem 744 zapisanym, dawniey Rykmanowi przynależącym, jako też na Starem miescie pod Nrem Policji 188nym, a w ogniowey kasie pod N. 744 zapisanem, dawniey Binemanowi należącym szpichrzu, ingrosserowane i publicznie zapisane kapitały posiadają) z iakiego bądź źródła pretensy mieć myślących, odesła Szlachetna Rada suplikanta względem wyexpedyowania takowego Proklamu do Szlachetnego miasta Rygi Sądu Woytowskiego. Zapozywa tedy takowy Sąd wszystkich kredytorow wspomnionego Zimmermanna lub handlu wyżej oznaczonego (wyjąwszy tych kredytorow, którzy na wyżej opisanym nieruchomościach hypotekowane kapitały mają), ażeby się ze wszelkimi, z iakiego bądź źródła wynikającymi pretensjami sub poena praecclusi et perpetui silentii z przyłożeniem dokumentow lub innych dowodow w przeciągu 6 miesięcy, a naypoźniej do dnia 15 oktobra 1830 roku, w Szl. Sądzie Woytowskim jawnili. Po upłynięciu takowego terminu praecclusionis żaden kredytor dopuszczony nie będzie. Datt w Ratuszu miasta Rygi dnia 15 apryla roku 1830.

J. A. Lange Jud. Praet. Imp. Civit. Rigens.

Zgodno z oryginałem zaświadcza: Ferdynand Gwiazdowski Translator polski Guber. Sekrt.
Pozwolono drukować, Wilno d. 7 maja 1830 roku. Czeczor Paweł Kukolnik.

L i c y t a c y a.

1 Rada Mieyska Wileńska ogłasza: iż na rok terażniejszy dla umundurowania

niższych rang Komendy Policji tego miasta, potrzeba wedle ukazney miary płótna na koszuli arszynów 5,224½, płótna na podkładki arszynów 4,548½, sukna szarego arszynów 1,062½, i kolorowego arszynów 140 i wierszków 10½, rzemienia na 516 par bótów, galonu arszynów 28, i taśmy żółtey arszynów 240; na dostarczenie czego za mniejszą cenę, odbywać się będzie w izbie Rady niniejszey licytacya w dniach 20, 21 i 22, a przetarg w dniu 27 terażniejszego mca maia. Zatem Ichmość życzący takowe rzeczy dostarczyć, raczą stawić się w terminach dopiero wyrażonych do licytacyi i do przetargu z ewikcyami. Datt dnia 9 maia 1830 roku.

Michał Jurewicz R. M. W.

Marcin Pozlewicz Pismowodca R.M.W.

Oświadczenie.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1 Excerpt oświadczenia w dacie niżej wyrażajacey się zapisanego z protokołu potoczego Sądu Ziemskiego Powiatu Grodzieńskiego, w skutek podanej prośby i zasztey na onę Sądowey rezolucyi roku 1830 mca kwietnia 29 dnia pod pieczęcią urzędową wydany.

1830 года апрѣля двадцать пятого дня. Объявление обще съ порожесивеннымъ манифестомъ ошъ имени Гродненской обывательки Еврейки Сорки Мошовой Кофмановой дѣлающа прошивъ Бѣлоспокаго 2й гильдии купца Арона Ербштейна въ слѣдующемъ: пропещнующая Кофманова въ мѣстѣ съ Израелемъ Бошковскимъ имѣя слѣдуюмую себя съ Казны сумму 39,054 рублей 33 коп. ассигнаціями, слѣдствиемъ свидѣльсписа подъ N. 1,640, на сей предмѣрь служащаго, довѣренностию въ 14 день октябрю 1821 года выданною, и шогожь числа въ Акшахъ Гродненскаго Земско-Повѣшого Суда признанною, уполномочила означенаго Ербштейна къ полученію съ Казны оной суммы, въ послѣдшви времена, Ербштейнъ

уговоривавъ пропещнующей необходимости въ другомъ документѣ и изьясняя: что прежила довѣренность недоспашочно къ доставленію и пребуемой силы дѣйствованія и полученія сказанной суммы, по оплошности женскаго права, безъ уплаты пропещнующей суммы, вымогъ ошъ оной асекураціонный документъ 25 апрѣля 1824 года выданный и въ Бѣлоспокакомъ Магистратѣ признанный съ совтрешенною ссылакою до довѣренности, поелику же нынѣ Ербштейнъ прещалъ корреспондować почшою съ пропещнующей, намѣриваясь какъ видно оную сумму задержать у себя и препяшпивованъ властительскому полученію и какъ шаковое поступленіе Ербштейна даешъ правильный поводъ пошребованія въ возвратъ выше писанныхъ документовъ; для шого пропещнующая какъ довѣренность, шакъ и документъ слѣдствиемъ плошнаго выможенія оныхъ испребляя, унищожая и за назначишсъ симъ опредѣляя, сей пропещъ подишомъ укрепляя, постановила оной посредствомъ Газетъ Литовскаго Курьера извѣсшишъ, съ шѣмъ, дабы выше писанные довѣренности и документъ не были нигдѣ принимаемы въ малѣйшее уваженіе. Городъ Гродно. В протоколѣ подписалъ по hebraysku Szmojto Kofman w imieniu swey matki Sorki Mowszowiczowey Kofmanowey w iey obecności, iako nie umiejącey pisać. Zgodno z protokołem świadczy Karol Sopoćko Regent Ziemski Ptu Grodzieńskiego.

Pozwolono drukować, Wilno d. 8 maia 1830 roku. Cenzor Paweł Kukolnik.

Nowe dzieło.

1 W drukarni B. Neumana, na przeciw Kardynalii, w zaułku, w domie W. Piaseckiego wyszło z druku dzieło pod tytułem: *Wykład Wiary Machometañskiej czyli Islamskiej*, wyjęty z części Koranu i przyka'añ Proroka *Chadisem* zwanych, i ułożony przez Machometanina *Józefa z Konkirantów Sobolewskiego*, Sędziego Granicznego Appellacyynego powiatu Nowogrodzkiego. Wilno 1830. Cena zł. pol. 2.

Dozwala się drukować. Wilno d. 9 maia 1830. Cenzor Jan Bäckmann.

Ogłoszenia po raz 2gi i 3ci.

Podrady.

2 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż w mieście Bobruysku zamierzono pobudować miejsce dla zachowania zrobionego w Bobruysku pływającego na płaszkoach mostu, przy rozwodzie jego na czas zimowy i dla wygodney naprawy tam płaszczaków za sumę wyliczoną podług śmiety 1597 rub. 20 kop. assygnacyami; zacząc życzący podiać się takowego pobudowania zechcą przybyć do targow z prawnemi ewikcyami na pierwsze dwa terminy a mianowicie pierwszy 2 i drugi 3 dnia następującego miesiąca czerwca do Bobruyskiego Powiatowego Ziemskiego Sądu, a na trzeci ostateczny 3 i na przetarg 4 dnia miesiąca lipca terażniejszego roku do Mińskiej Izby Skarbowey, gdzie za okazaniem się oświadczone będą życzącym kondycye i śmieta. Maia 3 dnia 1830 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

Stoła Naczelnik Siemienow.

Uwiadomienie.

2 Niżej podpisany strony interessowane za-

wiadamia, iż Matensz Bokszański Regent i Adwokat Zawileyski mający w swey promocyi różnych osób interessa ominionego męca zszedł z tego świata, po śmierci którego papiery wszystkie zostały ulokowane u W. Wincentego Grochowskiego Regenta i Adwokata Zawillgo, żyjące więc strony one uzyskać, raczą do tegoż W. Grochowskiego w mieście Pttowém Święcianaх ciągle mieszkającego udać się, a tam po powrocie wydanych rewersów i rozliczce każdy swe papiery w zupełności otrzyma. Takową awizacyą do Kuryera Littgo podaiąc podpisuję. Józef Bokszański b. Sędzia Grodz. Zawill.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 8 maia Cenzor L. Borowski.

Podrady.

3 Od Bessarabskiej Izby Skarbowey ogłasza się, iż na dostawę zapasow i materyałow dla zaopatżenia wojskowych szpitalow naydujących się w miastach Izmaile i Akermanie naznaczają się targi w tey Izbie następującego mca iunii 1830, 13, 16 i dla przetargu 17 dzień; dostawa ta

ma być pozostawiona z pierwszeństwem rozmaitym osobom, wedle następujących oddziałów, tak iżby przedmioty każdego poszczególnego oddziału, przyjęte były przez szczególne osoby, a mianowicie:

1szy oddział: za pud: bułek pszennych, miodu prąsianego, mąki owsianej, soli, krup: owsianych, ięczmiennych; za funt krup: perłowych, smoleńskich, pszennych; za pud: srodu ięczmiennego, grochu, nasienia konopnego, ięczmienia czyszczonego, patoki cukrowej.

2gi oddział: za pud: mięsa, oleju konopnego, sadła wieprzowego; za funt: łoiu wołowego, baraniego, masła krowiego, makowego, orzechowego, oliwy; pęcherzy wolich za sztukę; za funt cielęciny, baraniny, stynki suszonej za pud, kur bitych za sztukę.

3ci oddział: za wiadro: kapusty kwaszonej półbiałej, ówikły kwaszonej; za pud: cebuli zielonej, cebuli rzepkowanej, chrzanu korzeni, zieloniny świeżej; pieprzu czarnego za funt, marchwi korzeni za pud, gorczycy albo nasienia gorczycznego za funt, ozostku za pud, chmielu za funt, mięty niemieckiej za pud; za funt: jagod świeżych berberysu, winogron niedojrzałych, wiszeń, brusznic, ieżyn, smrodzin; żurowin za czetwiert, soku cytrynowego za sztof, jagod iadłowcowych za pud; za funt: herbaty zwyczajnej maykonu, szaławii.

4ty oddział: za wiadro piwa, drożdży za garniec, za wiadro gorzałki, octu winnego, octu zbożowego, wina reńskiego portweynu, zbiteniu za szklankę.

5ty oddział: mleka krowiego za wiadro, iay kurzych za secinę.

6ty oddział: cukru melisu za funt, za pud: mydła kulistego, świec łoiowych, za funt krochmalu białego, laku N. 1go, N. 2go i N. 3go, nici białych, szarych, smoły czarnej, smoły rzadkiej, za pud; tytoniu listowego za funt, za rzę papieru do pisania białego, szarego, tektury, bibuły, galasu za funt, atramentu galasowego za butelkę, piór do pisania gęsiich za secinę, owsa za czetwiert, za pud: siana, miewu, wapna palonego, słomy żytniej, otrębi pszennych; szpilek mosiężnych za secinę, taśmy płóciennej za arszyn, trumn za sztukę, psiey skórki białej za sztukę, wienikow brzożowych za secinę; mioteł brzożowych za sztukę, za funt: wosku żółtego, smółki do kadzenia, siarki palnej, starzyny płóciennej za pud; igieł za secinę, piławek żywych za sztukę; węgli brzożowych za czetwiert; flaneli za arszyn, koperwasu za funt.

7my oddział: za sążeń dREW: iednopolannych brzożowych z olchowemi i trzy-polannych sosnowych z jodłowemi. Za sążeń sitniku i trzcinniku; ze wszystkich tych trzech zapasow, powinno być dostawionem to, co wedle potrzeby, sposobności i wygody skarbowej od podradczyka požądaniem będzie, kładąc zamiast trzy-polannego sążnia dREW, sitniku trzy, a trzcinniku cztery sążni.

8my oddział: pobiała miedzianych naczyń za pud.

9ty oddział: za mycie brudnej szpitalnej bielizny: za parę pończoch: nicianych, wełnianych; za sztukę: fartuchow, szlafrokow drelichowych, nawleczek poduszkowych, worow, sienikowych, kotarh do łózek, bandażow, ręczni-

kow, kosynek, serwet, kaftanow baiowych, obrusow, gatek, szlafrokow kanifasowych, nawleczek materacowych, szlafrokow stołowych, kołder baiowych, szlafmic, koszul, prześcieradeł, podszewek pod kołdra, szlafrokow sukiennych, szlafrokow baiowych, kołder sukiennych, kaftanow kanifasowych, koszul w stan człowieka, kompresow i chustek do nosa. Zresztą za nieznanieniem się dostatecznej liczby życzących, kilka oddziałow lub cała dostawa szpitalna może być poruczona iedney osobie na czas roczny lub dwuletni. Zyczący podjąć się takowej dostawy z poniżeniem średnioproporcjonalnych w obwodzie Bessarabskim za miesiąc wrzesień 1830 roku sprawkowych cen, mogą przybywać na wyż oznaczone terminy do Bessarabskiej Izby Skarbowej z dowodami praw swoich na wejście w podrad i dostatecznymi pewnymi ewikcyami.

Sowietnik Krzyżanowski.

Za Sekretarza Bonczewski.

Nowe dzieła.

3 Tylko co wyszło z pod prassy dzieło pod tytułem *Dobrze usposobiony Kucharz* ułożone przez Jana Szyttlera. Wiele już w tej materji wyszło xiąg, lecz nie wielu, a prawie nikt nie mógł z onych korzystać; albowiem nie było w nich dokładnego wyrażenia proporcji wchodzących artykułow do potraw, onych przysposobienia i stosownego uwarzenia; aby oczekiwanemu smakowi odpowiadały.

Co do mnie, ucząc się i praktykując przez znaczny przeciąg czasu przy najpierwszych kuchniach Europejskich, starałem się niniejsze dzieło tak ułożyć, aby we wszystkiem zamiarowi swemu odpowiadało.

Składa się z zech tomow, i iedney obszernej tablicy na miedzi rytey, która wyobraza ustawienie wytwornej stołu. Cena iednego egzemplarza rub. srebr. dwa bez poczty. Zyczący nabyć to dzieło, mogą go dostać w Wilnie w Drukarni XX. Misyonarzów, oraz w Xięgarni JP. Zawadzkiego i w Redakcyi Kurjera Litewskiego; w Mińsku zaś u JP. Makarewicza.

Jan Szyttler.

Drukować pozwolono. Wilno dnia 5 maja 1830 r. Cenzor Jan Bärkmann.

Ogłoszenie.

3 Z postanowienia Synodu Litewskiego Ewangielicko-Reformowanego uwiadamia się niniejszem, iż tenże Synod w roku terażniejszym 1830 będzie zebrany w mieście Gubernialnem Wilnie i rozpocznie posiedzenia swoje na dniu 10 lipca. Wilno 1830 r. mca maja 6 dnia.

Superintendent Kościołow Ewangl. Reformowanych w Wydziale Wileńskim X. P. Downar.

Przedaż.

3. 22 maja terażniejszego 1830 roku, ma być skuteczniona w Kurlandskim majątku Pilten obranym dla rozpostrzenia cienko-wełnistych owczych stad, przedaż z publicznego targu za gotowe pieniądze, partya młodych merinosowych baranow osobliwszego dobrego gatunku.

Dyrekcya złożona z Aukcjonierów Kurlandskiego Towarzystwa dla rozpostrzenia cienko-wełnistych owczych stad.

Wolno drukować. Policmeyster Chrzastowski.